

AKATYST DO DUCHA ŚWIĘTEGO

P: Trwajmy w uwielbieniu wszechmogącego Boga. Wystawiajmy Ojca, który przez swego Syna posyła nam Ducha Świętego. Błogosławmy Tego, który w znakach wichru i ognia do nas przychodzi i w nas zamieszkuje. Wyraźmy nasze uwielbienie uroczystym hymnem zaczerpniętym z liturgii bizantyjskiej. Śpiewamy go w postawie stojącej, wyrażającej godność dzieci Bożych (*akatist*, z gr. *akathistos*, od a "nie" + *kathiden* "siedzieć").

Kondak 1

Kondak, z greckiego *κοντάκιον* – początkowo oznaczał „drażek, na który był nawinięty zwój pisma, później – zwój pisma z pieśnią religijną, wreszcie – samą pieśń religijną”. Kondak mógł składać się z kilku strof. Początkowe litery strof tworzyły akrostych, a same strofy mogły się zaczynać od kolejnych liter alfabetu. Strofa kondaka kończyła się aklamacją „Alleluja” lub „Hosanna”.



Kró - lu nie - bie - ski, Pocieszycielu, Duchu Praw - dy,
który wszędzie jesteś i wszystko wy - peł - niasz. Skarbnico wszelkiego Do - bra
i Dawco Ży - cia, Przyjdź i za - mie - szkaj w nas,
Oczyść nas z wszelkiej zma - zy i zbaw, o Dobry du - sze na - sze!

Ikos 1 (mel. dla Ikos i Kondak)

Ikos, gr. *οἶκος* – „dom”, to nazwa krótkiej pieśni, w której rozwija się temat kondaka. *Ikos* następuje po kondaku i kończy się tym samym zwrotem, zdaniem, które kończy kondak. Nazwa tej pieśni oznaczająca po grecku „dom” wzięła się stąd, że, jak objaśnił bł. Marek z Efezu, była to pieśń, śpiewana w domu, w którym na modlitwie spędzał noc Roman Melodos, Słodkopiewca, pierwszy twórca ikosu (Справочный..., op. cit., s.100 – 101).



Jakżesz mam, najbardziej grzeszny z ludzi, wystawiać Cię, jak ogarnąć umysłem, pierwsza świątynio bytu, którego samo miano – Świętość, który, cały jest utkany, cały utworzony ze świętości i jaśnieje świętością w samej Trójcy Przenajświętszej. Przebacz, Duchu Prawdy, jeśli przeciw Prawdzie zgrzeszę, tak przedstawiając swój stosunek do wszystkiego, co istnieje:

Więź i wszystkiego, co istnieje za - mie - szkaj w nas,
 źródło energii za - mie - szkaj w nas,
 Nienaruszalności wszechświata za - mie - szkaj w nas,
 Przyczyno niezmienności za - mie - szkaj w nas.

Który krystalizujesz minerały i czynisz stałymi metale, – *zamieszkał w nas*.
 Przez kogo cenne jest złoto i świeci się srebro,
 Który sprawia, że błyszczy diament,
 I mieni się światłem szafir,

Przy-bądź Daw-co do - bra i za-mie - szkaj w nas.

Kondak 2

Czy nie lepiej jednak, Duchu Święty, aby myśl moja trwała w całkowitym milczeniu, oddając Tobie w zachwycie cześć najgłębszą? Czyż nie lepiej zastąpić wszelkie o Tobie filozofowanie tą pieśnią, w którą w ciągu wieków weszło tyle westchnień, łez i radości, a więc pieśnią – Alleluja!

Al-le-lu-ja, al-le-lu - ja, al-le-lu - ja.

Ikos 2

Jest jedyny bezpieczny sposób wysławiania Ciebie: trzymać się mocno w tym, co o Tobie się mówi, tego co Ty sam odkryłeś o sobie swoim wybranym i co sam zawarłeś w świętych pismach. Dlatego też tak będę do Ciebie wołać:

W: Tchnienie wszechmocnego, które unosiło się nad chaosem – *zamieszkał w nas*.
 Który kształtujesz nasiona,
 Przez kogo kwiat się rozchyła,
 Dzięki któremu żyją rośliny,
 Który sprawiasz, że trawa zielenieje,
 Który karmisz zboża,
 Dzięki któremu róża jest piękna, a lilia wspaniale odziana,
 Dzięki któremu konwalia zapach roztacza,

W: *Przybądź, Dawco dobra i zamieszkał w nas.*

Kondak 3

Kiedy Słowo rzekło do Ojca „Uczyńmy człowieka na nasz obraz i podobieństwo”, był przy tym obecny Duch – Współtwórca, jak powiedział pewien pieśniarz. Przyjmij więc od swoich stworzeń pochwalne: Alleluja!

W: *Alleluja, alleluja, alleluja.*

Ikos 3

Unoszący się niegdyś nad pierwotną otchłanią, Ty – kiedy Słowo Boże nadało jej porządek, odjęło początkową bezkształtność oraz przeraźliwą pustkę – mogłeś wtedy rozlać się po materii i ożywić część jej znaczną:

W: Przez kogo oddycha zwierzę i posiada cudowny instynkt – *zamieszkał w nas.*
Któryś obdarzył żywotnością ryby i możliwością wzbijania się w powietrze ptaki,
Któryś dał królewskość lwu i nieustraszoność tygrysowi,
Któryś dałeś łagodność jagnięciu i delikatność gołębiczy,

W: *Przybądź, Dawco dobra i zamieszkał w nas.*

Kondak 4

Jeśli od Ciebie pochodzi oddech istot żywych, jeśli nie komu, tylko Tobie, źródło wszelkiej wartości, przypisać należy cały ten bezmiar dobra, jaki przejawiają w swej duszy zwierzęta, od kogo, jak nie od Ciebie – idzie to wszystko dobre, co jest w człowieku, a zwłaszcza jego zdolność śpiewania Tobie: Alleluja!

W: *Alleluja, alleluja, alleluja.*

Ikos 4

Czyż nie Ty byłeś oddechem życia, który Bóg tchnął w stworzone przez siebie z prochu ziemi ciało człowieka? Jeśli tak, to przyjmij te oto słowa pochwalne:

W: Dawco żywota, dzięki któremu oddychamy – *zamieszkał w nas.*
Życie człowieka przez Stwórcę tchnięte,
Który dajesz zdrowie, a niszczysz to, co niesie rozkład,
Przez którego lekarz ratuje, a cuda czyni uzdrowiciel,

W: *Przybądź, Dawco dobra i zamieszkał w nas.*

Kondak 5

Niedługo czystym, jasnym i godnym Ciebie pozostało to mieszkanie, które w postaci człowieka zgotowałeś na ziemi dla siebie. Po trzech tysiącach lat, które dla Ciebie, jako Boga, są tym samym, co trzy dni, Pan musiał powiedzieć ludziom: „Duch mój nie może zamieszkiwać w ludziach, bo człowiek jest istotą cielesną”. My jednak napełnieni przez Ciebie Duchem Chrystusowym, śmiało Cię wzywamy: Alleluja!

W: *Alleluja, alleluja, alleluja.*

Ikos 5

„Światło w ciemnościach świeci” – powiedziałaś o sławionym na równi z Tobą i współuwielbianym Chrystusie. Stałaś się dla ludzi tym, czym być miałaś w pierwotnych zamierzeniach Stwórcy:

W: Źródło rozumu i geniuszu twórców – *zamieszkał w nas*.
Który śpiewasz w pieśniach, którego głosi muzyka,
Źródło zachwyty poetów i duszo rzeczy pięknych,
Który mówisz przez oratorów i prowadzisz pędzel malarza,

W: *Przybądź, Dawco dobra i zamieszkał w nas*.

Kondak 6

Gdzież Tobie, któryś samą czystością i świętością, było wygodniej przebywać, kogo mogłaś bardziej napęlić, jak nie wybraną część ludzkości, która jako jedyna na świecie i znała Cię, i nazywała nawet Twoim własnym imieniem – naród żydowski, na czele z tym, który dał mu początek; to naród ten nauczył nas takiej nieśmiertelnej, jak Ty sam, pieśni: Alleluja.

W: *Alleluja, alleluja, alleluja*.

Ikos 6

W narodzie tym niegdyś, narodzie zaiste prawym, byli ludzie w sposób szczególny godni Twej świętości, zdolni do przyjęcia całej mowy Twego natchnienia; imiona ich same cisną się na usta razem z Twoim świętym Imieniem:

W: Któryś usprawiedliwił Abrahama i uczynił go przyjacielem Boga – *zamieszkał w nas*.
Któryś pobłogosławił w nim wszystkie ludy i wychował Izraela,
Któryś działał przez Mojżesza i ratował lud przez sędziów,
Który namaściłeś Saula i dałeś koronę Dawidowi,

W: *Przybądź, Dawco dobra i zamieszkał w nas*.

Kondak 7

Od Samuela przeszedłeś w obfitości przez królewskie namaszczenie na Saula, wkrótce jednak puściłeś go, okazał się bowiem bardziej podatny Twemu odwiecznemu wrogowi. Ale w tym czasie przygotowane miałaś dla siebie inne naczynie, najlepszego z dotychczasowych ziemskich Twoich nosicieli, który też napisał dla nas pieśń: Alleluja!

W: *Alleluja, alleluja, alleluja*.

Ikos 7

Jak wspaniały jest ten szereg świętych ludzi, którzy byli nosicielami Ciebie. Oto kiedy ujawniła się cała moc i całe bogactwo Twojej chwały; kiedy zostałeś poczęty w łonie proroków i zrodziłeś się na ziemi jako Duch zbawienia:

W: Mówiący przez proroków i przedziwny w ich czynach – *zamieszkał w nas*.
Któryś zwiastował przez Izajasza przyjście Emmanuela,

Płaczący w Jeremiaszu i wstrząsający królestwami przez Daniela,
Któryś pobudził Jana Chrzciciela i natchnął Dwunastu,

W: Przybądź, Dawco dobra i zamieszkać w nas.

Kondak 8

Po wszystkich niezmiernych, nie do ogarnięcia potokach natchnienia, jakie wylałeś na dawnych swoich wybrańców, wielkich proroków Izraela, na całe wieki ukryłeś przed ziemią swoje oblicze. Był to okres duchowej tęsknoty ludzkości, a zwłaszcza narodu wybranego, który nawet wtedy śpiewał świętą pieśń: Alleluja!

W: Alleluja, alleluja, alleluja.

Ikos 8

Nie do pojęcia całkowicie jest ów stosunek, w jakim pozostawałeś wobec Słowa po jego wcieleniu się. Czy to On uzależniony był od Ciebie w swojej pokornej, unížonej postaci, tak że dopiero po Twoim nań zejściu przy chrzcie otrzymał całą swoją moc i władzę? Czy też On Ciebie dawał i dać obiecywał komu chciał, Ty zaś byłeś w Jego władzy? Najwidoczniej między wami istniała ta wzruszająca jedność działań, dzięki której Obaj mieliście wypełnić sobą całą ludzkość, aby mogła ona w zachwycie wołać:

W: Przez którego począł się w ciele Jezus i któryś objawił Go nad Jordanem – zamieszkać w nas.
Którego pełen był Chrystus, Jego mocą czyniący cuda,
Oczekiwany od dawna Pocieszycielu, pierwszy Nauczycielu Prawdy,
Któryś ogarnął Apostołów i przekształcił przez nich świat,

W: Przybądź, Dawco dobra i zamieszkać w nas.

Kondak 9

Jakież potoki świętego ognia, miłości i wiedzy o Bogu rozlałeś, kiedy niczym rzeka ognista spływał z górnego Syjonu na pierwszy apostołski Kościół, który zaczął przemawiać językami aniołów przez usta ludzi. Oto skąd wzięła się wśród ludu chrześcijańskiego w obcym dlań języku brzmiąca pieśń: Alleluja!

W: Alleluja, alleluja, alleluja.

Ikos 9

Wówczas wszyscy nie tylko poznali, ale i odczuli, zobaczyli nieomal na własne oczy, prawie mogli dotknąć rękoma Tve Boskie piękno, ciepło i czystość. Wierzymy wszelako, że i nam uchylisz chociażby rąbka zasłony okrywającej Tve oślepiające światło, jeśli z tęskną nadzieją będziemy Cię błagać:

W: Założycielu Kościoła, który go w całości przenikasz – zamieszkać w nas.
Rzeko darów duchowych i źródło pełni łaski,
Dzięki Tobie mówili apostołowie i zwyciężali męczennicy,
Przez którego kapłani sprawują swą godność i dokonują się sakramenty,

W: Przybądź, Dawco dobra i zamieszkać w nas.

Kondak 10

A jakież jest Twój stosunek do aniołów, tych duchów najczystszych, którymi – jak wierzymy – napełnione jest wszystko wokół nas, które – zgodnie z Twoją niepłonną obietnicą – kierują naszymi stopami, abyśmy się nie potknęli, a nawet wszystkie nasze włosy mają w swej pieczy. Czyż nie są one wszystkie złączone jedną myślą i jedną miłością ku Tobie tak ściśle, że ten, kto widział rzeczy tajemne, mógł nadać Ci miano siedmiu duchów Bożych. A wraz z nimi i one łączą się w jednej pieśni do Ciebie: Alleluja!

W: Alleluja, alleluja, alleluja.

Ikos 10

Przechodząc od działań Twoich na świecie, Duchu Święty, do wyliczenia świętych właściwości Twoich, lękamy się, byśmy wglądając głębiej w Twoją istotę, nie stracili naszego duchowego wzroku. Dlatego raczej wybieramy zwyczajne, skromne wyliczenie tych pochwał, które ułożyli dawni pieśniarze, bardziej niż my godni Ciebie sławić:

*W: Który byłeś od wieków, jesteś i będziesz zawsze – zamieszkał w nas.
Nie mający początku ni końca, żyjący i dający życie,
Światło i Dawco światła, Dobro i Źródło wszelkiego dobra,
Przez którego przywoływany jest Ojciec oraz poznawany i wychwalany Syn.*

W: Przybądź, Dawco dobra i zamieszkał w nas.

Kondak 11

Do tych świętych wezwań pochwalnych, jakie ogłasza nam co roku Kościół Święty w wielki, większy nad inne święta Dzień Pięćdziesiątnicy, poświęcony dzień Świętej Paschy, cóż nam pozostaje jeszcze dodać jak nie pieśń, dawniej śpiewaną jedynie na Wielkanoc: Alleluja!

W: Alleluja, alleluja, alleluja.

Ikos 11

Prowadźmy jednak dalej i zakończmy nasze śpiewanie na cześć Ducha Świętego słowami Kościoła przez Niego natchnionymi, bo w nich najwyraźniej wieje duch wielkiego Dnia Pięćdziesiątnicy, duch Ducha Świętego:

*W: Światło i Życie – zamieszkał w nas.
Źródło rozumu, Duchu Bożej mądrości,
Duchu wszelkiej wiedzy, prawości i poznania,
Tyś Bóg i Ten, który przebóstwia, mówi i działa,*

W: Przybądź, Dawco dobra i zamieszkał w nas.

Kondak 12

„Przybądź Duchu Święty” (sekwencja).